

Struktura, uzbrojenie i wyposażenie 1 Dywizji Piechoty Legionów w przededniu wybuchu II Wojny Światowej

W dwudziestolecu międzywojennym w Wojsku Polskim główną rolę odgrywały dywizje piechoty zorganizowane według organizacji pokojowej w 30 wielkich związków taktycznych. Plany mobilizacyjne Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (GISZ) przewidywały dodatkowo mobilizację kolejnych 7 rezerwowych dywizji piechoty. Stany osobowe dywizji w okresie pokojowym znacząco różniły się od tych w czasie mobilizacji w obliczu zagrożenia wojennego i wynosiły około 35% stanu pokojowego.

W strukturze dywizyjnej jednostek polskich września 1939 nie stosowano podziału na brygady w zamian opierając się na 3 pułkach piechoty, wspieranych przez pułk artylerii lekkiej, kampanię łączności, oddział kawalerii dywizyjnej, jednostkę saperską i sztab dowódcy. Ponadto każdy pułk po mobilizacji wojennej składał się z 3 batalionów z jednostkami zwiadowczymi i obrony przeciwpancernej.

W skład 1 Dywizji Piechoty Legionów - jednostki, której wojenne losy są tematem niniejszego opracowania wchodziły 1, 5 i 6 pułk piechoty legionów oraz 1 pułk artylerii lekkiej legionów. Warto zaznaczyć, iż nazewnictwo pułków nawiązywało do tradycji walk o niepodległość w czasie I Wojny Światowej i w II Rzeczypospolitej miało charakter prestiżowy. W toku przygotowań do wojny z Niemcami wyznaczono dla wszystkich stałych dywizji piechoty w tym też dla 1 DP Leg. etaty osobowe, wynoszące 515 oficerów i 15 977 podoficerów i szeregowców.¹

Mobilizacja dywizji gen. bryg. Wincentego Kowalskiego, stacjonującej w okresie pokojowym na Wileńszczyźnie, przebiegała planowo. W myśl koncepcji wojennej Naczelnego Wodza, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych marszałka Edwarda Śmigłego Rydza 1 Dywizję przewidziano jako główny element składowy Grupy Operacyjnej gen. bryg. Stanisława Skwierczyńskiego stacjonującej w widłach Bugu i Narwi GO „Wyszków”.

Na uzbrojeniu zmobilizowanej 1 Dywizji znalazła się podstawowa broń strzelecka przedwojennego Wojska Polskiego karabin *mausera* wzór 1898 o kalibrze 7.92 mm, masie własnej 4.0 kg, długości 1090 mm z szybkostrzelnością praktyczną 8-12 strz./min. Broń ta odziedziczona po niemieckim zaborcy ze względu na swoje przyzwoite parametry techniczne w miarę rozwoju produkcji w Polsce uległa licznym modyfikacjom wzorowanym na oryginale (mauser wzór 1898a oraz karabinek wz. 29). Dywizja dysponowała 5976 sztukami karabinu wz. 98 oraz 10 521 szt. wz. 29.²

Osobistą bronią oficerów dywizji był pistolet wzór 1935 „Vis” o kalibrze 9 mm, masie własnej 1 kg, długości 200 mm, szybkostrzelności praktycznej 10 strz./min. i donośności skutecznej wynoszącej 50 m.³ Pistolety te będące efektem oryginalnej myśli zostały przyjęte do uzbrojenia po procedurze patentowej w 1935 roku. Noszone w charakterystycznych skórzanych futerałach przy prawym boku na pasie głównym. Do września 1939 roku wyprodukowano około 40 000 egzemplarzy pokrywającego około 40% zgłoszonego zapotrzebowania.

Siłę ognia dywizji uzupełniały ręczne karabiny maszynowe (rkm) wz. 1928 wzorowane na amerykańskim km typu Browning kaliber 7.92 mm o masie własnej 9.0 kg i długości 1110 mm o poziomie szybkostrzelności w przedziale 40-60 strzałów na minutę. O uniwersalności tej broni świadczyć może fakt używania jej nie tylko przeciwko jednostkom piechoty wroga, ale również po odpowiedniej modyfikacji jako środek obrony przeciwlotniczej. Używany zarówno w jednostkach Policji Państwowej, Straży Granicznej i Korpusu Ochrony Pogranicza w 1 Dywizji Piechoty Legionów w liczbie 320 szt.⁴

Znaczącym wsparciem szturmowym dla piechoty był ckm wz. 30 będący krajową modyfikacją amerykańskiego ckm M1917 Browning, w rodzimej produkcji zwiększono kaliber z 7.62 do 7.92 mm. ckm wz. 30 o masie bez podstawy z wodą 21 kg, bez wody 17 kg, o długości całkowitej 1200 mm

* Institute of History and International Relations, Faculty of Humanities; pajkaprzemyslaw@gmail.com

¹ *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864 – 1939*, pod red. P. Staweckiego, Warszawa 1990, s. 666.

² Z. Jagiełło, *Piechota Wojska Polskiego 1918 – 1939*, Warszawa 2005, s. 283.

³ A. Zasieczny, *Broń Wojska Polskiego 1939 – 1945. Wojska Lądowe*, Warszawa 2006, s. 6.

⁴ Z. Jagiełło, *op. cit.*, s. 283.

przy szybkostrzelności praktycznej 400-450 strz./min. z obsługą 7 osobową, na stanie dywizji w liczbie 132 sztuk⁵. Ponadto używano w ograniczonym zakresie głównie w pododdziałach artyleryjskich lkm 08/15 Maxim o kalibrze 7.92 mm.

Bronią stosowaną do walk na bliższe odległości z zadaniem wsparcia mniejszych pododdziałów (pluton, kompania) były granatniki wz. 36 o kalibrze 46 mm, masie 8 kg, długości 640 mm z szybkostrzelnością praktyczną na poziomie 15 strz./min. z donośnością wahającą się w zależności od okoliczności od 100-800 metrów. Broń przyjęta do uzbrojenia w 1936 roku. Regularną produkcję rozpoczęto rok później w 1937 do chwili rozpoczęcia wojny WP dostarczono 3453 granatniki tego typu. W dywizji generała Kowalskiego znajdowało się 81 sztuk tego typu broni.⁶

Każdy batalion piechoty posiadał etatowo 2 moździerze wz. 1931 o kalibrze 81 mm, masie własnej broni 60 kg, masie lufy 20 kg, masie dwójnogu 22kg i masie płyty oporowej 18 kg. Prędkość początkowa wystrzelona z tego typu moździerza wynosiła w zależności od okoliczności od 71 do 210 m/s. Masa jednego pocisku wynosiła w zależności od jego rodzaju 3,4 kg lub 6,5 kg.⁷ Broń produkowana na licencji francuskiej firmy „Stockes-Brandt”. Do wybuchu wojny przekazano jednostkom armii około 900 egzemplarzy tego typu broni w skali kraju. W 1 dywizji czynny udział w walkach wzięło 20 sztuk tej broni.⁸

Do obrony przed zagrożeniem ze strony zagonów pancernych Wehrmachtu stosowano produkowane na licencji szwedzkich zakładów zbrojeniowych Bofors armatę przeciwpancerną wz. 36 o kalibrze 37 mm, długości lufy 1655 mm, długości armaty 3.05 m o masie na stanowisku ogniowym wynoszącej 380 kg i masie w położeniu marszowym 930 kg, szybkostrzelnością praktyczną na poziomie 10 strz./min. z donośnością pocisku do 7000 metrów przy jego prędkości początkowej wynoszącej 800 m/s. Do obsługi działka przeznaczono regulaminowo 7 żołnierzy. Od 1937 roku armaty ppanc. wz. 36 wprowadzono na stałe do uzbrojenia pułków i dywizji piechoty oraz pułków i brygad kawalerii. Armatę ciągnięta przez 2 lub 3 konie w zależności od rodzaju jednostki. Warto zaznaczyć, iż broń ta w toku działań wojennych wykazała niezwykłą przydatność w eliminacji niemieckich wozów bojowych. Szacuje się (brak oficjalnych danych), że dzięki swojej mobilności i łatwemu maskowaniu w polu zadała straty nieprzyjacielowi w liczbie 150 czołgów i 100 wozów pancernych⁹. W składzie 1 dywizji znajdowało się 27 sztuk tej niezwykle cennej broni.¹⁰

Ponadto uzupełnieniem jednostek obrony przeciwpancernej dla jednostek polskich był karabin przeciwpancerny wz. 35 projektu inż. Józefa Maroszka. Prace nad prototypem broni prowadzone były w ścisłej tajemnicy w obawie przed przejściem materiałów dotyczących broni przez Niemców, stąd też stosowany skrót maskujący „Ur” (od nazwy Urugwaj). Kaliber broni wynosił 7.92 mm, masa bez amunicji 9,5 kg, długość 1760 mm, prędkość początkowa wystrzelonego pocisku 1275 m/s. Do obsługi karabinu przewidziano dwóch żołnierzy wedle założeń dywizja piechoty powinna posiadać 92 sztuki tego typu uzbrojenia. W dywizji, której poświęcona jest niniejsza praca na stanie znajdowało się 92 kb ppanc. wz. 35.¹¹

W zakresie cięższej broni artyleryjskiej w dywizji używano francuskich armat wzór 1897 o kalibrze 75 mm, długości lufy 2721 mm i masy własnej na stanowisku ogniowym wynoszącej 1190 kg, donośność w zależności od rodzaju pocisku wynosiła od 5500 do 11 200 m. Przy szybkostrzelności wynoszącej 12 strz./min. prędkość pocisku wynosiła 635 m/s.¹² Do obsługi działka przeznaczono 6 żołnierzy w 1939 roku WP posiadało ponad 1300 armat z 2 000 000 zapasem amunicji. W opinii żołnierzy armata o wybitnej przydatności w polu. W jednostce generała Kowalskiego w liczbie 30 sztuk.¹³

Bronią artyleryjską o większym kalibrze wykorzystywaną w Wojsku Polskim była haubica wz. 1914/1919 o kalibrze 100 mm długości lufy 2400 mm, masie w położeniu marszowym i ogniowym 2575 kg i 1450 kg, donośność maksymalna przy szybkostrzelności 8 strz./min. wynosiła 10 000 m. Do obsługi sprzętu wykorzystywano z 8 żołnierzy. Wykorzystywano głównie naboje odłamkowo burzące 5 wzorów o masie do 16 kg sztuka. W drugiej połowie lat 30-tych dokonano dwóch modernizacji podstawowej wersji nadając oznaczenia 1914/19A i 1914/1919P. Haubice transportowane ciągiem konnym

⁵ *ibidem*, s. 283.

⁶ *ibidem*, s. 283.

⁷ A. Zasieczny, *op. cit.*, s. 13.

⁸ Z. Jagiełło, *op. cit.*, s. 283.

⁹ A. Zasieczny, *op. cit.*, s. 16.

¹⁰ Z. Jagiełło, *Piechota Wojska Polskiego 1918 – 1939*, s. 283.

¹¹ *ibidem*, s. 283;

¹² A. Zasieczny, *op. cit.*, s. 19.

¹³ Z. Jagiełło, *op. cit.*, s. 283.

nie ustępowały zbytnio parametrami swoim niemieckim odpowiednikom zadając w walce przeciwnikowi poważne straty¹⁴. W 1 Dywizji Piechoty Legionów używano 12 haubic 100 mm.¹⁵

Drugą z haubic używanych przez jednostki taktyczne Wojska Polskiego w tym również jednostki legionowe jest haubica wz. 1917 o kalibrze 155 mm, długości lufy 2332 mm, masie w położeniu bojowym 3300 kg, a w marszowym 3720 kg, donośność przy szybkostrzelności wynoszącej 3 strz./min. to 11 200 m. Stosowano pociski o masie od 42, 8 do 43,4 kg w zależności od rodzaju. Do obsługi sprzętu wymaganych było 9 żołnierzy. W latach 1931 - 1935 dokupiono we Francji do dotychczasowych 56 haubic tego typu 44 haubice, co w połączeniu z rodzimą produkcją w chwili rozpoczęcia działań wojennych dawało liczbę 340 haubic na uzbrojeniu artyleryjskim Wojska Polskiego. W toku modernizacji sił zbrojnych planowano zmotoryzować tego typu broń jednak ze względu na wybuch wojny prace te zostały przerwane.¹⁶ Na stanie tzw. żelaznej dywizji (1 DP Leg.) były 3 sztuki haubicy wz. 17.

Do obrony przed lotnictwem nieprzyjaciela stosowano armaty przeciwlotnicze wz. 36 zakupione w Szwecji i następnie produkowane na licencji Boforsa w kraju. Kaliber armaty wynosił 40 mm, długość lufy 2250 mm, masa w położeniu bojowym 1730 kg, a marszowym 2500 kg. Przy szybkostrzelności 120 strz./min., zasięg armatki wynosił pionowo 4500 metrów, a poziomo 9500 metrów. Do obsługi przeznaczono 5 osób¹⁷. Pierwsze działo dostarczono w 1936 roku. Łącznie do rozpoczęcia działań wojennych Wojsko Polskie otrzymało z zakupu lub z produkcji licencyjnej 358 sztuk armat plot. Nie zrealizowano pierwotnego planu wyposażenia Wojska Polskiego w 658 szt. tego typu broni. Na krótko przed wybuchem wojny wyeksportowano część działek do Wielkiej Brytanii i Rumunii. Na wyposażeniu dywizji pod dowództwem gen. bryg. Wincentego Kowalskiego znalazły się 4 sztuki armaty wz. 36 kal. 40 mm.¹⁸

¹⁴ A. Zasieczny, *op. cit.*, s. 23.

¹⁵ Z. Jagiełło, *op. cit.*, s. 283.

¹⁶ A. Zasieczny, *op. cit.*, s. 24.

¹⁷ *ibidem*, s. 283, s.17.

¹⁸ Z. Jagiełło, *op. cit.*, s. 283.